

Literaturę na temat objawień fatimskich cechuje obfitość. Ukazała się *Enciclopedia de Fatima*. Odbywają się wielkie międzynarodowe kongresy<sup>1</sup>. Jacek Salij zwraca uwagę na zawarty zarówno w samym orędziu, jak i w duchowości dzieci fatimskich swego rodzaju komentarz pomagający właściwie rozumieć i przeżywać biblijną prawdę o wiecznym potępieniu<sup>2</sup>. Tym niemniej temat Fatimy pozostaje dla teologa dogmatyka tematem trudnym. Niekiedy uznawany jest on za zagadnienie dotyczące raczej teologii praktycznej. W wydanym w języku polskim opracowaniu mariologii Ratzingera autorstwa M. G. Masciarelliego zagadnienie to się nie pojawia<sup>3</sup>. Jest to prawdopodobnie przejaw szerszego zjawiska pomijania tematu Fatimy w wielu podręcznikach mariologicznych<sup>4</sup>. Licznym ujęciom popularnym<sup>5</sup> towarzyszy rezerwa części teologów.

Trzecia tajemnica fatimska, jak wiemy, była utrzymywana w sekrecie od 1917 roku aż do 26 czerwca 2000 r. Publikacji tej tajemnicy towarzyszył komentarz teologiczny kardynała Ratzingera. Nie jest to jego jedyna wypowiedź na ten temat. O trzeciej tajemnicy fatimskiej pisze w swojej książce *Bóg i świat*, wraca do niej w niedawno wydanym głośnym wywiadzie *Światłość świata*. Nawiązuje w swoich przemówieniach, jak np. w maju 2010 roku w Fatimie. A wcześniej w *Raporcie o stanie wiary* przypomina, że orędzie z Fatimy jest sygnałem ostrzegawczym, wezwaniem do nawrócenia, potwierdzeniem pilnej potrzeby pokuty, nawrócenia i postu. Przyznaje, że czytał trzecią tajemnicę fatimską, choć jeszcze na razie nie mógł wtedy zdradzić całej jej treści<sup>6</sup>. W poniższym artykule postaram się przedstawić zasadnicze myśli J. Ratzingera dotyczące problematyki trzeciej tajemnicy fatimskiej.

Ks. Grzegorz Bachanek

## Trzecia tajemnica fatimska w teologicznej refleksji Josepha Ratzingera

SALVATORIS MATER  
13(2011) nr 1-2, 219-229

<sup>1</sup> Por. S. DE FIORES, *Sekret Fatimy. Światło rozjaśniające przyszłość świata*, Warszawa 2011, 34 n. Autor podaje dalszą literaturę przedmiotu.

<sup>2</sup> Por. J. SALIJ, *Fatimskie przypomnienie o potępieniu wiecznym*, w: *Niebo-Piekło-Czystiec. Spojrzenie Kościoła*, red. K. CZAPLA, Ząbki 2010, 97-118.

<sup>3</sup> Por. M.G. MASCIARELLI, *Znak Niewiasty. Maryja w teologii Josepha Ratzingera*, Kraków 2008. Masciarelli jest cenionym teologiem Papieskiego Wydziału Teologicznego „Marianum” w Rzymie.

<sup>4</sup> Por. S. DE FIORES, *Sekret Fatimy...*, 27 n.

<sup>5</sup> Przykładowo por. G. SCHARF, *Fatima wciąż aktualna*, Poznań 1994.

<sup>6</sup> Por. J. RATZINGER, *Raport o stanie wiary*, Marki 2005, 97 n.

## 1. Wezwanie do pokuty

*Anioł wskazując prawą ręką ziemię, powiedział mocnym głosem: Pokuta, Pokuta, Pokuta!*<sup>7</sup>. Ratzinger podkreśla prostotę orędzia. Powołuje się na siostrę Łucję, która także u schyłku swojego życia stale podkreślała tę prostotę i mówiła, że w orędziu chodzi właściwie tylko o wiarę, nadzieję i miłość. Nie chodzi o sensację, ale o nawrócenie. Mamy porzucić skupienie się na własnej osobie, wyjść poza siebie ku Bogu z miłością, która wymaga wiary i rodzi nadzieję. Tym w swojej istocie jest pokuta, do której wzywa Matka Boża<sup>8</sup>.

W orędziu Matki Bożej nie chodzi o zaspokojenie ludzkiej ciekawości, nie chodzi też o jakieś bardzo skomplikowane ujęcie dostępne tylko dla specjalistów, ale o to, co najbardziej proste i istotne, oczywiste, a tak łatwe do przeoczenia<sup>9</sup>.

To potrójne wołanie „Pokuta, Pokuta, Pokuta” jest kluczem do trzeciej tajemnicy. Jest to wezwanie do odczytania znaków czasu, do dostrzeżenia pilnej potrzeby pokuty jako odpowiedzi na moment dziejowy niosący wielkie zagrożenia<sup>10</sup>.

Wezwanie do pokuty skierowane jest do prawie niewinnych dzieci, jak o tym świadczy spowiedź Franciszka. Dotyczy nie tylko wielkich grzeszników.

## 2. Zaproszenie do zachwycenia się Bogiem

Tej pokuty nie możemy oczywiście rozumieć tylko w sposób negatywny. Jak Mojżesz stojący przed ognistym krzewem, jak Maryja służebnica, jak dzieci fatimskie mamy zachwycić się Bogiem, tajemnicami życia Chrystusa, zapragnąć stanowczej przemiany życia, przyjąć od Jezusa Jego światło<sup>11</sup>. W tej wypowiedzi Benedykta XVI widzimy subtelne nawiązanie do przepięknego patrystycznego obrazu Maryi jako płonącego krzewu, który się nie spala (Grzegorz z Nyssy, *Żywot Mojżesza*).

<sup>7</sup> *Trzecia część tajemnicy*, „L'Osservatore Romano” 21(2000) nr 9, 44.

<sup>8</sup> Por. J. RATZINGER, *Bóg i świat*, Kraków 2001, 285 n.

<sup>9</sup> Por. TAMŻE, 286.

<sup>10</sup> Por. TENŻE, *Orędzie fatimskie. Komentarz teologiczny*, „L'Osservatore Romano” 21(2000) nr 9, 50.

<sup>11</sup> Por. *Słowo Ojca Świętego podczas modlitwy różańcowej*, w: *Ojciec Święty Benedykt XVI w Fatimie 12-13 maja 2010. Akt zawierzenia, modlitwy, homilie, przemówienia*, Kraków 2010, 31-34.

Nierzadko człowiek reaguje na zło przerażeniem i załamaniem, wydaje się wręcz poszarzały złem drugiego. Dzieci z Fatimy zachowują spokój wobec grozy zła. Widzenie piekła nie prowadzi ich do rozpacz, zniechęcenia czy choćby rozedrgania, bo przede wszystkim patrzą na Boga.

Fatima jest wezwaniem do modlitwy. Dzięki niej możemy w sposób mocny i głęboki doświadczyć miłości Pana. Modlitwa prowadzi kapłanów i osoby konsekrowane do odpowiedzi na miłość Pana w wyjątkowy, oblubieńczy sposób. Pozwala radośnie przeżywać swoje kapłaństwo, z poświęceniem służyć zbawieniu braci i sióstr. Jesteśmy powołani, by na wzór Maryi stawać się pokornym znakiem Kościoła, który jak oblubienica powierza się nieustannie ramionom swojego Pana. Idąc za Maryją, kapłani i osoby konsekrowane stają się wolni od przywiązania nawet do samych siebie, aby nieść światu Jezusa<sup>12</sup>.

Mali wizjonerzy zakochali się w Bogu dzięki doświadczeniu łaski. Maryja wprowadziła ich w głębokie doświadczenie miłości Trójcy Świętej i umożliwiła dostrzeżenie w Bogu najpiękniejszej rzeczywistości w życiu człowieka. Nasze serca nawet najbardziej zimne i smutne również mogą zostać rozpalone<sup>13</sup>.

### 3. Czas szczególnego działania zła

Orędzie z Fatimy ukazuje szczególny czas. Świat stoi u progu samozniszczenia, ludzkie wynalazki zagrażają egzystencji człowieka. Anioł z ognistym mieczem symbolizuje groźbę sądu wiszącą nad światem. Swoją interpretację trzeciej tajemnicy rozpoczyna Ratzinger od zwrócenia uwagi na wizję piekła obecną w pierwszej z tajemnic. Zwraca uwagę na szczególną intensywność zła<sup>14</sup>. W encyklice *Spe salvi* papież przypomina realizm piekła. Być może istnieje związek między tą znaczącą wypowiedzią a tekstem tajemnic fatimskich.

### 4. Gotowość męczeństwa

Wstrząsający obraz trzeciej tajemnicy ukazuje Kościół składający Bogu świadectwo krwi. W wizji biskupa odzianego w biel wspinającego

<sup>12</sup> Por. *Nieszpory odprawione z kapłanami, zakonnikami, diakonami i seminarzystami* (12.05.2010), w: *Ojciec Święty Benedykt XVI w Fatimie 12-13 maja 2010...*, 17-24.

<sup>13</sup> Por. *Homilia Benedykta XVI wygłoszona podczas Mszy świętej* (13.05.2010), w: *Ojciec Święty Benedykt XVI w Fatimie 12-13 maja 2010...*, 39 n.

<sup>14</sup> Por. J. RATZINGER, *Orędzie fatimskie. Komentarz teologiczny...*, 50.

się na stromą górę możemy dostrzec dwudziestowieczny Kościół męczenników przedstawiony za pomocą symbolicznych obrazów<sup>15</sup>. W wizji papieża, biskupów, kapłanów, zakonników i zakonnice, mężczyzn i kobiet wchodzących na górę widzimy drogę krzyżową Kościoła dwudziestego wieku, wieku męczenników i prześladowań Kościoła, czasu przemocy i zniszczenia, wojen światowych i lokalnych, coraz to nowych okrucieństw<sup>16</sup>. Drżący, cierpiący papież wchodzący na górę oznacza także papieży dwudziestego wieku, którzy od Piusa X do Jana Pawła II mieli swój udział w cierpieniach stulecia. Szczególnie Jan Paweł II, który wskutek zamachu znalazł się bardzo blisko granicy śmierci mógł w tekście trzeciej tajemnicy rozpoznać swoje przeznaczenie<sup>17</sup>.

Nie bez powodu w swojej teologii prymatu papieskiego tyle miejsca poświęca Ratzinger zagadnieniu męczeństwa formułując martyrologiczną teologię prymatu<sup>18</sup>. Nie bez powodu też tak często wspomina świadków wiary, takich jak np. ks. Andrea Santoro zabitego w Turcji w chwili, gdy modli się za ludzi, do których został posłany<sup>19</sup>. Ratzinger pamięta o moskiewskim kapłanie Dymitrze Dudko, w czasach gdy wielu zapomniało o cierpiącym Kościele wschodniej Europy<sup>20</sup>. Nie bez powodu wreszcie prosi z pokorą na początku swojego pontyfikatu: „Módlcie się za mnie, abym nie uciekł z obawy przed wilkami”<sup>21</sup>.

Gotowość na męczeństwo wymaga wielkiej odwagi. Widzimy tę odwagę u małych wizjonerów z Fatimy. Łucja nie ulega pochlebstwom ani groźbom starosty, który nie cofa się przed straszeniem jej możliwością utraty życia<sup>22</sup>. Znosi nieufność własnej matki, złośliwości sąsiadów<sup>23</sup>. Uzbrojeni żołnierze na koniach mówią do samotnego dziecka: *Tutaj są otwarte groby, jedną z naszych szabel zetniemy jej głowę i tu ją pochowamy. W ten sposób raz na zawsze zakończymy tę sprawę*<sup>24</sup>. Wszystkie dzieci: Łucja, Franciszek i Hiacynta słyszą powtarzające się groźby śmierci<sup>25</sup>. Znoszą uwężenie i prześladowanie<sup>26</sup>. Nie lekceważą

<sup>15</sup> Por. TENŻE, *Bóg i świat...*, 286.

<sup>16</sup> Por. TENŻE, *Orędzie fatimskie. Komentarz teologiczny...*, 50.

<sup>17</sup> Por. TAMŻE, 51.

<sup>18</sup> Por. TENŻE, *Kościół-Ekumenizm-Polityka*, Poznań-Warszawa 1990, 36-38.

<sup>19</sup> Por. BENEDYKT XVI, Encyklika *Spe salvi*, 3.

<sup>20</sup> Por. J. RATZINGER, *Szukajcie tego, co w górze*, Kraków 2007, 39.

<sup>21</sup> *Homilia Benedykta XVI podczas Mszy św. inauguracyjnej pontyfikatu 24 kwietnia 2004 r.*, w: BENEDYKT XVI, *Według serca Pana*, Warszawa 2005, 36.

<sup>22</sup> Por. *Wspomnienie s. Łucji z Fatimy*, t. I, zebrał o. L. Kondor, Fatima 2007, 93.

<sup>23</sup> Por. TAMŻE, 91.

<sup>24</sup> TAMŻE, 111.

<sup>25</sup> Por. TAMŻE, 98.

<sup>26</sup> Por. TAMŻE, 95.

tych gróźb, ale nie dają się zastraszyć, złamać i odwieść od pełnienia woli Bożej. W ten sposób nas zbyttnio troszczących się o swoje życie i dobre imię, zachęcają do odwagi w służbie Jezusowi.

## 5. Uzdrawiająca moc Boga

Obraz aniołów gromadzących krew męczenników przypomina nam o poddaniu historii uzdrawiającej mocy Boga. Z cierpienia świadków wypływa moc uzdrawiania i oczyszczania<sup>27</sup>.

Historia nie podlega nieuniknionemu determinizmowi. Pozostaje historią wolności. Pokuta może zmienić przyszłość. *Cała tajemnica jest dramatycznym apelem do ludzkiej wolności, wzywa nas, byśmy odmienili nas samych, a dzięki temu odmienili też bieg historii. Skoro Papież uniknął śmierci, mamy prawo uważać to za znak, że modlitwa może odmienić historię*<sup>28</sup>.

Maryja jest znakiem pełnej mocy Bożej dobroci: *Pan jest silniejszy od wszelkiego zła. Maryja Panna jest dla nas widocznym, matczynym znakiem i rękojmą Bożej dobroci, która zawsze ma ostatnie słowo w historii*<sup>29</sup>.

W posłudze uzdrowienia istotną rolę odgrywa Kościół. Chrystus dobry Samarytanin powierza poranionego człowieka swoim sługom, ich opiece i troskliwości, aby człowiek mógł powrócić do zdrowia<sup>30</sup>. Papież odwołuje się w tym miejscu do patrystycznego obrazu Kościoła jako gospody Samarytanina.

## 6. Miłość Matki

Papież przybywający do Fatimy w 2010 roku dziękuje za cuda, których Bóg dokonuje przez Maryję w sercach tak wielu pielgrzymów. Podkreśla matczyną miłość Maryi, którą obdarza ona w sposób jedyny i niepowtarzalny każdego z uczniów Chrystusa: *Najmilsza Matko, Ty znasz każdego po imieniu. Ty znasz twarz i osobistą historię każdego i kochasz nas wszystkich z całą matczyną laskawością, wypływającą*

---

<sup>27</sup> Por. J. RATZINGER, *Orędzie fatimskie. Komentarz teologiczny...*, 51.

<sup>28</sup> TENŻE, *Bóg i świat...*, 287.

<sup>29</sup> *Wywiad Ojca Świętego Benedykta XVI dla dziennikarzy podczas przelotu do Portugalii, w: Ojciec Święty Benedykt XVI w Fatimie 12-13 maja 2010...*, 12.

<sup>30</sup> Por. *Homilia Ojca Świętego wygłoszona podczas nabożeństwa Słowa Bożego z pracownikami organizacji charytatywnych (13.05.2010)*, w: TAMŻE, 47 n.

z samego serca Bożej Miłości<sup>31</sup>. Zauważa obecność Maryi w naszych cierpieniach i niepokojach. W bardzo osobisty sposób wyraża wdzięczność za modlitwę w intencji papieża zanoszoną przez pastuszków z Fatimy i ludzi dnia dzisiejszego inspirujących się objawieniem Maryi<sup>32</sup>.

## 7. Droga pokory

W objawieniu fatimskim widzi Benedykt XVI pokorę Matki, która ukazuje się małym dzieciom. Objawienie to jest Bożym znakiem udzielonym człowiekowi w epoce racjonalizmu i powstających dyktatur. Autor podkreśla pokorny charakter odpowiedzi na wielkie wyzwania epoki. Odpowiedź ta nie polega na wielkich politycznych akcjach, ale pochodzi z przemienionych serc<sup>33</sup>. Pisząc o oczekiwanym triumfie Niepokalanego Serca Maryi, nie wyobraża go sobie jako jakiegoś wielkiego zwrotu w historii, ale jako cichy triumf, ciągłe działanie Boga poprzez Maryję powstrzymujące moc zła<sup>34</sup>.

Autor podkreśla pokorną radość Maryi wyrażoną w hymnie *Magnificat*. Maryja nie czuje się kimś wyjątkowym, wybranym spośród nieużytecznego ludu, ale raduje się z łaski, jaką otrzymuje Izrael, i czyni radość narodowi swoją<sup>35</sup>. My także musimy z pokorą uznać naszą nicość. Dostrzec, że nie świecimy swoim światłem, ale otrzymujemy je od Jezusa. To światło mamy ukazywać światu, nie bojąc się mówić o Bogu<sup>36</sup>.

## 8. Aktualność misji Fatimy

Papież zdaje się widzieć w orędziu z Fatimy wciąż aktualne ostrzeżenie o niszczącej ludzkość mocy grzechu, do przeciwstawienia się której są wezwani prawi mężczyźni i kobiety gotowi na cierpienie dla ratowania grzeszników<sup>37</sup>.

<sup>31</sup> *Modlitwa Ojca Świętego Benedykta XVI w kaplicy objawień w Fatimie* (12.05.2010), w: TAMŻE, 13 n.

<sup>32</sup> Por. TAMŻE, 14 n.

<sup>33</sup> Por. Benedykt XVI w rozmowie z Peterem Seewaldem, *Światłość świata. Papież, Kościół i znaki czasu*, Kraków 2011, 171 n.

<sup>34</sup> Por. TAMŻE, 173.

<sup>35</sup> Por. *Homilia Benedykta XVI wygłoszona podczas Mszy świętej* (13.05.2010)..., 37 n.

<sup>36</sup> Por. *Słowo Ojca Świętego podczas modlitwy różańcowej* (12.05.2010)..., 31-33.

<sup>37</sup> Por. *Homilia Benedykta XVI wygłoszona podczas Mszy świętej* (13.05.2010)..., 42.

W jednym ze swoich przemówień Benedykt XVI powiedział: *Łudzi się ten, kto uważa, że profetyczna misja Fatimy została zakończona*<sup>38</sup>. Nie można rozumieć trzeciej tajemnicy fatimskiej jako wyłącznie zapowiedzi zamachu na Jana Pawła II. Tajemnica ta zapowiada krytyczny moment historii, mówi o szczególnej mocy zła działającej w dwudziestym wieku, ale i dzisiaj. Chociaż zniknęły straszliwe, wielkie dyktatury dwudziestego wieku to trwa cierpienie Kościoła, trwa zagrożenie człowieka, siła zła grozi zdeptaniem wiary. Odpowiedzią na to wezwanie jest przemiana serca. Tej odpowiedzi koniecznie dzisiaj potrzebujemy<sup>39</sup>.

Kościół będzie przechodził przez rozmaite cierpienia aż do końca świata. Szczególnych cierpień przysparzają dzisiaj Kościołowi grzechy jego członków. *Największe prześladowania Kościoła nie pochodzą od jego wrogów zewnętrznych, lecz rodzą się z grzechu mającego miejsce w Kościele*<sup>40</sup>. Stąd potrzeba pokuty, przebaczenia i sprawiedliwości. W refleksji Benedykta XVI jest obecny zarówno realizm nakazujący przyjęcie, że zło zawsze będzie nas nękać, jak i pewność, że Pan jest silniejszy od wszelkiego zła<sup>41</sup>.

W czasie przelotu do Portugalii Papież zachęca do dialogu między wiarą a oświeceniem, do łączenia wiary i nowoczesnej racjonalności. Uważa, że spór sekularyzmu z wiarą występujący w Portugalii od czasów markiza Pombala można zastąpić porozumieniem. Podstawą próby porozumienia jest dobro człowieka i europejskiej kultury. Papież zdaje się wskazywać na okaleczenie człowieka, który próbuje się zamykać na transcendentny wymiar religijny<sup>42</sup>. Łaska Boża i pokora dzieci sprawiły, że orędzie z Fatimy zostało przyjęte przez wielu ludzi walczących z Kościołem. Nasza pokora, przejrzystość mogą pomagać innym w odkryciu Boga.

Kryzys ekonomiczny jest możliwy do przezwyciężenia wtedy, gdy dostrzeżemy, że ekonomiczny pragmatyzm nie może abstrahować od człowieka jako istoty etycznej<sup>43</sup>. Papież widzi w kryzysie ekonomicznym jeden ze skutków walki z wiarą i odrzucenia prawdy o człowieku. Oczywiście pozostaje otwarte pytanie, czy to wezwanie do dialogu zostanie usłyszane.

<sup>38</sup> Benedykt XVI w rozmowie z Peterem Seewaldem, *Światłość świata. Papież, Kościół i znaki czasu...*, 172; *Homilia Benedykta XVI wygłoszona podczas Mszy świętej na placu przed sanktuarium w Fatimie* (13.05.2010), Wiadomości KAI (2010) nr 20, 21.

<sup>39</sup> Por. Benedykt XVI w rozmowie z Peterem Seewaldem, *Światłość świata. Papież, Kościół i znaki czasu...*, 172 n.

<sup>40</sup> *Wywiad Ojca Świętego Benedykta XVI dla dziennikarzy podczas przelotu do Portugalii, w: Ojciec Święty Benedykt XVI w Fatimie 12-13 maja 2010...*, 11.

<sup>41</sup> Por. TAMŻE, 12.

<sup>42</sup> Por. TAMŻE, 3-6.

## 9. Problemy interpretacji

Orędzie z Fatimy jest objawieniem prywatnym. A więc jego rolą nie jest uzupełnianie ostatecznego Objawienia Jezusa Chrystusa. Nie chodzi o poszukiwanie jakichś nowości. Objawienie prywatne odsyła do jedyne Objawienia publicznego. Kościelna aprobata nie oznacza obowiązku przyjęcia tego objawienia przez wiarę powszechną. Oznacza, że orędzie nie zawiera żadnych treści przeciwnych wierze i obyczajom, zasługuje na ogłoszenie, a wierni są upoważnieni do przyjęcia go. Objawienie to ukierunkowuje ku Chrystusowi, prowadzi w głębię Ewangelii. Objawienia fatimskie mają nam pomóc w zbliżeniu się do Boga, który objawił się raz na zawsze w Jezusie Chrystusie. Mogą pomóc w pełniejszym przeżywaniu Objawienia Chrystusa w naszej epoce historycznej. W objawieniach fatimskich widoczne jest działanie charyzmatu prorocstwa. Pomagają one w rozumieniu znaków czasu, w rozpoznaniu woli Bożej w naszej obecnej konkretnej sytuacji. Są przestrogą i pociechą. Objawienia prywatnego nie należy lekceważyć<sup>44</sup>. Chociaż objawienia prywatne wiążą się z wieloma problemami: takimi jak choćby problem trudnej oceny wiarygodności objawień, owoców duchowych, niebezpieczeństwo przyjmowania ich w sposób jednostronny, to przecież Pan Bóg ma prawo przemawiać do nas w każdym czasie i uwrażliwiać nas na pewne aspekty Objawienia, które w naszej epoce są może nieco zapomniane.

W przypadku objawień z Fatimy mamy do czynienia z widzeniem wewnętrznym. Nie jest to jakiś wytwór wyobraźni, fantazji czy złudzeń. Jest to prawdziwy sposób postrzegania rzeczywistości, ale wiążący się z pewnymi ograniczeniami. Czynniki subiektywne odgrywa tutaj większą rolę niż w przypadku zewnętrznego postrzegania zmysłowego. Widzący człowiek postrzega na miarę dostępnych mu sposobów obrazowania i poznania<sup>45</sup>. Forma określona przez warunki podmiotu skrywa *treść, która jest znacznie szersza i głębsza niż się wydaje*<sup>46</sup>.

Objawienia z Fatimy nie służą zaspokojeniu czyjejs ciekawości. Widzenie w nich sensacyjnych przepowiedni apokaliptycznych o końcu świata czy o przyszłych wydarzeniach historycznych jest po prostu błędne.

---

<sup>43</sup> Por. TAMŻE, 7.

<sup>44</sup> Por. J. RATZINGER, *Orędzie fatimskie. Komentarz teologiczny...*, 47-49.

<sup>45</sup> Por. TAMŻE, 49.

<sup>46</sup> *Wywiad Ojca Świętego Benedykta XVI dla dziennikarzy podczas przelotu do Portugalii...*, 10.



Fatalistyczne interpretacje tajemnicy są całkowicie mylne. Jedną z takich interpretacji jest widzenie w sprawcy zamachu na papieża niemogącego działać w sposób wolny, narzędzia Bożego planu<sup>47</sup>.

## 10. Znaczenie Fatimy

Ratzinger pisze o znaczeniu prywatnych objawień w Fatimie jako o surowym sygnale ostrzegającym przed nieszczęściami zagrażającymi ludzkości, potwierdzeniu pilnej potrzeby nawrócenia.

Objawienia z Fatimy mają swoje miejsce w rozwoju życia Kościoła wieku dwudziestego. Wskazują, że Objawienie nie jest czymś martwym, ale jest sprawą żywą i zasadniczą.

Podobnie jak w przypadku innych zaaprobowanych przez Kościół objawień, możemy dostrzec duchowe owoce, żywotność i prawowierność rozwijającego się wokół tego miejsca życia religijnego<sup>48</sup>.

W ruchu maryjnym widzi Ratzinger wielki prąd duchowy ożywiający Kościół. Do charyzmatycznych źródeł tego ruchu zalicza objawienia w La Salette, Lourdes i Fatimie<sup>49</sup>.

Autor podkreśla zadziwiającą zbieżność czasową między ujawnieniem trzeciej tajemnicy fatimskiej a odkryciem ludzkiego genomu. Tego samego dnia wiadomości o tych dwóch tak różnych wydarzeniach dominowały w mediach. Pomimo wspaniałych odkryć medycyny potrzebujemy głębszego lekarstwa, dzięki któremu możemy przyjąć tajemnicę cierpienia i śmierci<sup>50</sup>.

Znaczenie Fatimy wyrażone jest m.in. przez wielość wypowiedzi Ratzingera, udział we Mszy pontyfikalnej 13 X 1996 r. na placu wypełnionym setkami tysięcy pielgrzymów<sup>51</sup>, zgodę na wcześniejsze rozpoczęcie procesu beatyfikacyjnego siostry Łucji.

Na wczesne jego zainteresowanie problematyką objawień w Fatimie jako młodego teologa wskazuje jego recenzja książki V. Marion ukazującej podstawy pobożności związanej z Fatimą<sup>52</sup>. W tym okresie swojej

<sup>47</sup> Por. J. RATZINGER, *Orędzie fatimskie. Komentarz teologiczny...*, 50.

<sup>48</sup> Por. TENZE, *Raport o stanie wiary*, Marki 2005, 97-99.

<sup>49</sup> Por. TENZE, *Maryja, Matka Kościoła*, „Communio” (1989) nr 1, 120.

<sup>50</sup> Por. TENZE, *Christus zu den Menschen bringen, die Menschen zu Christus bringen* (Homilia wygłoszona 2.07.2000 w München-Pasing), „Klerusblatt” 80(2000) 177.

<sup>51</sup> Por. TENZE, *Moje życie. Wspomnienia z lat 1927-1977*, Częstochowa 1998, zdjęcie między s. 111 a 113; Por. TENZE, *Aus Meinem Leben. Erinnerungen (1927-1977)*, Stuttgart 1998, 164.

<sup>52</sup> Por. TENZE, *Eine Theologie über Fatima. Zu Virgil Marions gleichnamigen Buch*, „Münchener theologische Zeitschrift” 12(1961) 305-307. Por. V. MARION, *Eine Theologie über Fatima. Versuch einer Sinndeutung der Sühneforderung Marias*, Innsbruck 1960.

twórczości Ratzinger zwraca uwagę na obecność w pobożności Lourdes i Fatimy idei zastępstwa<sup>53</sup>.

## 11. Podsumowanie

Joseph Ratzinger wielokrotnie wraca do przesłania Fatimy. Widzi w nim przede wszystkim wezwanie do pokuty, wezwanie skierowane także do ludzi żyjących rzetelnie, niepopelniających ciężkich grzechów. Oni także, jak dzieci z Fatimy, są wezwani do wyjścia z kręgu własnych spraw, do zakochania się i zachwycenia Bogiem, do podjęcia trudnej walki o grzeszników, którym grozi wieczne potępienie.

Ta walka wymaga wielkiej odwagi, pokory, mądrości, dobroci, ale i stanowczości. Dzieci z Fatimy często drżą, ale z zaufaniem wobec Matki Bożej patrzą na rzeczywistość w prawdzie, nie zasłaniają oczu przed ludzkimi grzechami, a nawet straszliwą rzeczywistością piekła.

Już jako papież Benedykt przypomina o aktualności orędzia fatimskiego, o szczególnej mocy zła działającego dzisiaj, dotykającego Kościół, o pilnej potrzebie modlitwy i pokuty, które mogą odmienić bieg historii. Cierpienia Kościoła i krew męczenników niosą w sobie uzdrawiającą moc Boga.

Ks. Grzegorz Bachanek  
Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego (Warszawa)

ul. Książęca 21  
PL - 00-498 Warszawa

e-mail: g.bachanek@uksw.edu.pl

## Das „dritte Geheimnis” von Fatima in der theologischen Reflexion von Joseph Ratzinger

(Zusammenfassung)

Joseph Ratzinger kehrt mehrmals zu der Botschaft aus Fatima zurück. Er sieht darin vor allem eine Aufforderung zur Sühne, die auch an diejenigen gerichtet ist, die ein ehrliches Leben führen und keine großen Sünder sind. Sie werden auch, wie damals die Fatima-Kinder, dazu aufgefordert, den Kreis der eigenen Angelegenheiten

---

<sup>53</sup> Por. J. RATZINGER, *Stellvertretung*, w: *Handbuch theologischer Grundbegriffe*, red. H. FRIES, t. II, München 1963, 573.

zu verlassen und sich in Gott zu verlieben und sich für Ihn zu begeistern. Sie werden aufgerufen, den schwierigen Kampf um die Sünder, denen die ewige Verdammnis droht, aufzunehmen.

Dieser Kampf verlangt nicht nur viel Mut, Demut, Vernunft und Güte sondern auch Entschiedenheit. Die Kinder aus Fatima zittern oft vor Angst, aber sie kommen der Wirklichkeit, im Vertrauen an die Mutter Gottes, mit Wahrheit entgegen, ohne die Augen vor den menschlichen Sünden und der schrecklichen Realität der Hölle zu verschließen.

Schon als Papst, erinnert Benedikt XVI uns an die Aktualität der Fatima-Botschaft, an die besondere Macht des heutzutage wirkenden Bösen, das die Kirche berührt, an die dringende Notwendigkeit des Gebets und der Sühne, die imstande sind, den Lauf der Geschichte zu ändern. Die Leiden der Kirche und das Blut der Märtyrer führen die heilende Kraft Gottes herbei.